Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 1 i 2 Kraków, Styczeń — Luty 1930 r. Rok IV.

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Okólnik Związku katol Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej archidiec. krakowskiej

Adres: Kraków, ul. Wolska L. 6.
Nr. konta P. K. O. 405.996.
Nr. telefonu . . . 28.20.

PRENUMERATA:
rocznie . . . . 6 zł.
dla Stowarzyszeń związkow. 3 zł.

Wydawca: Sekretarjat Związku — Redaktor odpowiedzialny Ks. Mateusz Zdebski

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO J. O. KSIĘCIA METROPOLITY KRAK.

Do Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży żeńskiej arch. krak.

Za życzenia, jakie złożyłaś Nam, Kochana Młodzieży, zorganizowana w katolickich Stowarzyszeniach krakowskiej diecezji, serdecznie dziękujemy. Wasza pamięć i modlitwy, wasze zapewnienia i przyrzeczenia, że chcecie iść wytrwale i postępować w całem waszem życiu według nauki Kościoła św., napełniają Nas radością. Cieszymy się, że praca P. P. Dyrektorek, XX Patronów nad wami odnosi pożądany skutek. Zapomnieć wam nie wolno nigdy o tem, że wstępując do Stowarzyszeń katolickich, oddajecie się na szczególniejszą służbę Chrystusowi Panu. W służbie tej musicie przetrwać całe wasze życie, nie wolno wam zdradzać sztandaru Chrystusowego! Korzystajcie więc jak najwięcej z tych organizacyj, pracujcie i uczcie się w nich wytrwale a wówczas odniesiecie zwycięstwo nad złem Odwagę i wytrwałość w tym ciężkim boju da Wam Nasz Wódz, Jezus Chrystus, który króluje, zwycięża i rozkazuje.

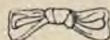
By skutki pracy i poczynań waszych były najobfitsze zawsze o to Boga prosimy i w tej intencj wam, Droga Młodzieży i waszym Kierownikom udzielamy Arcypasterskiego błogosławieństwa.

Dan w Krakowie w Święto Objawienia Pańskiego 1930 r.

† Adam Stefan
Książę Arcybiskup Krakowski



Od Sekretarjatu. Powyższe błogosławieństwo naszego Najdostojniejszego arcypasterza jest odpowiedzią na życzenia, jakie Mu Sekretarjat w imieniu Stowarzyszeń złożył w grudniu. Szanowne PP. Dyrektorki prosimy, aby powyższe pismo, było odczytane na najbliższem zebraniu Stowarzyszenia. Druchny wysłuchają go stojąco i odśpiewają na zakończenie jedną zwrotkę hymnu: „My chcemy Boga".



KURS DLA WYDZIAŁÓW W NOWYM TARGU.

8 marca — sobota, od godziny 15—20:

1. Otwarcie kursu i przemówienia powitalne.
2. Ref.: Wydział i program jego posiedzeń
3. Obowiązki poszczególnych członków Wydziału
4. Zebrania walne i plenarne
5. Zadania Stowarzyszenia i ustrój organizacyjny.

9 marca — niedziela, od godz. 9½—16.

6. Kółka i Kursy w Stowarzyszeniu
7. Bibljoteka i pisma organizacyjne
8. Księgowość, jej rodzaje i prowadzenie
9. Fundusze
10. Urozmaicenia
11. Formy parlamentarne
12. Walka z alkoholizmem.

Podczas kursu odbędzie się **pokazowe posiedzenie** Wydziału, oraz **wzorowe zebranie** plenarne.

Na powyższy kurs wzywamy druchny-wydziałowe ze wszystkich Stowarzyszeń powiatu **nowotarskiego, ze Spisza i Orawy.** Każde Stowarzyszenie wysyła przynajmniej 4 wydziałowe (chętnie powitamy cały Wydział) na koszt Stowarzyszenia.

Opłata kursowa wynosi od każdej druchny 1 zł. uiszczony pod czas kursu. **Każda uczestniczka przywiezie ze sobą** koc, małą poduszkę (jaśka), łyżkę i kubek ½-litrowy. Nocleg i obiady zapewnione.

Wykłady odbywać się będą w sali „Strzelnicy". WP. Dyrektorki najuprzejmiej prosimy o wzięcie udziału w przyszłym kursie, o ile Im zajęcia zawodowe na to pozwalają.

Dla informacji podajemy **rozkład jazdy** kolejowej dla tych druchen, które mogą przyjechać pociągami. Inne druchny będą zmuszone przybyć pieszo lub furmanką.

1. Wyjazd z Zakopanego 13.50, z Poronina 14.03, z Białego Dunajca 14.17, ze Szaflar 14.28, przyjazd do Nowego Targu 14.40.

2. Wyjazd z Chabówki 12.54, z Rokicin 13.01, z Raby 13.07, z Sieniawy 13.21, z Lasku 13.38, przyjazd do Nowego Targu 13.47.

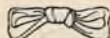
3. Z Suchejhory 7.15, z Podczerwonego 7.30, z Cz. Dunajca 7.56, z Ludźmierza 8.18, przyjazd do N. Targu 8.30.

Pociągi powrotne z Nowego Targu odchodzą: w stronę Zakopanego 19.—, w stronę Chabówki 14.44, 17.51 posp., 18.54, — w stronę Suchejhory 14.45 i 5.15. —

Zgłoszenia imienne druchen-wydziałowych z każdego Stowarzyszenia prosimy nadsyłać niezwłocznie do Sekretarjatu jen. w Krakowie, Wolska 6. najpóźniej do 6 marca br.

Zdając sobie sprawę, jak wielki wpływ ma kurs na ożywienie działalności każdego Stowarzyszenia, liczymy na liczne i niezawodne zgłoszenia.

Sekretarjat jen.



PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE.

1. **Dyplon uznania.** Związek nasz w konkursie kukurydzianym Zjednoczenia za rok 1929 uzyskał Dyplon uznania za dobrze przeprowadzony konkurs. Wprawdzie Sąd kukurydziany nie przyznał nam nagrody we formie pieniędzy, jednakże wyrażając naszemu Związkowi pełne uznanie, daje naszym zespołom konkursowym moralną satysfakcję, że pracowały dobrze i praca ta znalazła uznanie

2. **Kursy dla przodowników.** W miesiącu marcu rozpocznie z ramienia Sekretarjatu p. inż. Majewsza urządzać okręgowe kursy instr. dla przodowniczek zespołów konkursowych. Każde Stowarzyszenie, urządzające konkurs choćby na jeden temat, postara się o wybór przodowniczki dla każdego zespołu konkursowego, aby po otrzymaniu zawiadomienia z Sekretarjatu wysłać je na kurs do miejscowości oznaczonej.

3. **Nadsyłanie zgłoszeń.** Termin zgłoszenia się Stowarzyszeń do konkursów na poszczególne tematy, przez nas ogłoszone w swoim czasie, dobiega już końca i upływa nieodwołalnie w dniu 10 marca t. r. Prosimy zatem ostatecznie zdecydować o obranym temacie konkursowym i zgłosić go do Sekretarjatu, jeżeli jeszcze tego Stowarzyszenie nie uczyniło.

4. **Stosunek do innych organizacyj.** Prócz naszej organizacyj prowadzą konkursy przysposobienia rolniczego również organizacje, tak rolnicze jak i organizacje młodzieży. Nasze Stowarzyszenia prowadzą konkursy samodzielne na własnym Regulaminie przez Ministerstwo Rolnicze zatwierdzonym. O ileby zaszła potrzeba współpracy, winno każde Stowarzyszenie wpierw odnieść się do Sekretarjatu i uzyskać jego pozwalenie. Jeżeli współpraca Sekretarjatu z Małop. Towarzystwa Roln. przyjdzie do skutku, nie omieszkamy o tem powiadomić naszych Stowarzyszeń.

KONKURSY NA ROK 1930.

V. Konkurs warzywniczy.

Konkurs powyższy obejmować może pięć tematów tj. uprawę kapusty, kalafjorów, kalarepy, cebuli i pomidorów. Konkurs powyższy należy przeprowadzać na zasadach Regulaminu. Zjednoczenia pt. „Konkursy przysposobienia rolniczego" str. 51—do 55, i 88—do 92. Zgłoszenia do powyższych tematów należy nadsyłać do 30 marca b. r. najpóźniej. Po otrzymaniu zgłoszeń bliższych informacyj udzielać będzie konkursistkom instruktorka roln. przy Związku p. inż. Majewska.



OCŁOSZENIA SEKERTARJATU.

1. **Sprawozdanie roczne.** Sekretarjat oczekuje niecierpliwie sprawozdań rocznych od reszty Stowarzyszeń za rok 1929. Ponieważ zależy na czasie, prosimy Wydziały Stowarzyszeń o pośpiech. Jeżeli Stowarzyszenie nie otrzymało druków sprawozdawczych, prosimy natychmiast pisać po nie do Sekretarjatu w Krakowie.

2. **Zjazd Delegowanych.** Podajemy do wiadomości, że tegoroczny Zjazd Delegowanych Związku naszego odbędzie się dnia 26 i 27 kwietnia w Krakowie. Prosimy już teraz wybrać delegatki na Zjazd, z okazji którego dobrzeby było, aby przybyły do Krakowa inne druchny w charakterze gości. Pamiętać o strojach krakowskich! Program Zjazdu ogłosimy w Okólniku marcowym.

3. **Kursy praktyczne.** Kursy praktyczne dobiegają końca. Prosimy o zawiadomienie Sekretarjatu, kiedy odbędzie się zakończenie, które winno być jak najuroczystsze. Nadto prosimy o sprawozdania z nich i korespondencję do Okólnika naszego.

4. **Składka diecezjalna** będzie zbierana po parafjach w roku bieżącym w czwartą niedzielę maja tj. z okazji Święta młodzieży żeńskiej, Królowej Korony Polskiej, a nie w uroczystość Opieki św. Józefa, jak było po inne lata.

5. **Przewodnik Młodzieży Żeńskiej** wydajemy za styczeń i luty w terminie opóźnionym z powodów od Sekretarjatu niezależnych. W marcu ukaże się Okólnik regularnie.

6. **Młoda Polka.** Zachęcamy gorąco Wydziały Stowarzyszeń, aby dążyły do rozpowszechniania gazetki wspólnej wszystkim druchnom z całej Polski p. t. „Młoda Polka". Każda druchna winna otrzymywać tę piękną gazetkę na koszt Stowarzyszenia.

ZAKOŃCZNIE KURSU W MAKOWIE.

Dnia 15 grudnia 1929 roku odbyło się w Makowie uroczyste zakończenie kursu gotowania i gospodarstwa kobiecego.

Kurs ten zorganizowany przez Związek kat. Stowarzyszeń Młodzieży żeńskiej w Krakowie a subwencjonowany przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Myślenicach trwał przez 6 tygodni i był połączony z wykładami z dziedziny hodowli bydła, drobiarstwa i warzywnictwa, które prowadzili z ramienia Związku p. inż. Majewska, z ramienia zaś O. T. R. p. inż. Hosaja.

Druchny w liczbie 22 bardzo gorliwie uczęszczały, a zapał do nauki był tak wielki że niestety wskutek niewielkiego lokalu nie można było przyjąć wszystkich zgłaszających się na kurs. — Zachęcone postępem w pracy druchny postanowiły zakończyć zaproszeniem gości i uroczystem przyjęciem.

Już w przeddzień, krzątały się nasze kursistki pod kierunkiem pp. Dyrektorki Stowarzyszenia i instruktorki około przyozdobienia sali, zebrania potrzebnego nakrycia stołowego, ubrania stołu i przygotowania różnych przysmaczków dla zaproszonych gości.

Nazajutrz zaraz po sumie, przybyli na salę: p. Starosta Bieniasz, Przewielebny Ksiądz Dziekan Józef Leja Patron Stowarzyszenia, p. Orłowska przedstawicielka Związku Krakowskiego, ks. kanonik Stanisław Wilk sekretarz okręgowy z Suchej, p. Inspektor Stobiecki przedstawiciel O. T. R. w Myślenicach, p. Burmistrz miasta Makowa, panowie radni, przedstawiciele Stow. mł. męskiej, licznie zebrani rodzice i druchny.

Gości imieniem Stowarzyszenia powitała Dyrektorka Stowarzyszenia p. Janina Dęborska, dając zarazem krótkie sprawozdanie z przebiegu kursu. — Po przywitaniu zabrał głos Przew. ks. Prałat Leja, podkreślając ważność Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej w pracy nad odrodzeniem ducha narodu polskiego. — Następnie przedstawiciel O. T. R. p. Inspektor Stobiecki podniósł ważność kursów praktycznych, które dziś i szkoły również prowadzą. — Pan Burmistrz, oświadczył, że z radością widzi pracę nad wychowaniem praktycznem młodzieży i ze swojej strony jako przedstawiciel gminy miasta Makowa, obiecuje popierać tego rodzaju kursa.

Na zakończenie przedstawicielka Związku Młodzieży żeńskiej z Krakowa p. Orłowska w serdecznych słowach podziękowała Przewielebnemu księdzu Prałatowi za pomoc w urządzeniu tego kursu, Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu w Myślenicach za pomoc finansową i wykłady z dziedziny h.odowli które były wygłoszone podczas kursu, p. instruktorce Zofji Wurmównie za nadzwyczajnie gorliwą i ofiarną pracę nad młodzieżą, która bardzo dużo dzięki te-

mu skorzystała, a wreszcie dziękując p. Burmistrzowi za obietnicę popierania takich kursów, prosiła o doraźną pomoc w wynalezieniu dla Stowarzyszenia żeńskiego odpowiedniego lokalu na „Ognisko", które jest nieodzowne dla pomyślnego rozwoju pracy wśród młodzieży.

Po spożyciu smacznego śniadania przygotowanego przez same druchny uczestniczki kursu nastąpiła wspólna fotografja i zebrani pod miłem bardzo wrażeniem gościnnego przyjęcia opuścili salę życząc młodzieży dalszej pracy owocnej dla Chwały Bożej i pożytku naszej Ojczyzny.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

Rudawa. Chociaż Stowarzyszenie nasze nie rozgłasza swej pracy, to jednak nie zupełnie jeszcze śpi, tylko jakaś chwilowa drzemka nas ogarnęła. Lecz jeżeli Sekretarjat Jeneralny sobie życzy naszego odezwania się, to chociaż niektóre nasze czynności ośmielamy się donieść i podzielić się z wszystkiemi druchnami naszą pracą, tylko z ostatnich chwil; i tak dzień 27 maja, święto druchen obchodziłyśmy uroczyście po raz drugi. Przystąpiłyśmy wspólnie do spowiedzi i do Komunji św. Podczas Mszy św. śpiewałyśmy. Popołudniu w sali parafjalnej wygłosiłyśmy kilka deklamacyj i pieśni stosownych do święta Królowej Korony Polskiej. Wreszcie odegrałyśmy przedstawienie **„Krzyżyk Brylantowy".** Najprzew. Ks. Patron, przemówił o celu uroczystości w podniosłych słowach.

Drugą uroczystością dla nas najdroższą była uroczystość 8-go grudnia br., święto Niepokalanego Poczęcia Matki Najśw. W tym dniu tak samo przystąpiłyśmy do spowiedzi i do Komunji św. i podczas Mszy św. śpiewałyśmy na chórze. Popołudniu w sali parafialnej urządziłyśmy wieczorek ku czci Matki Najświętszej Niepokalanie Poczętej, na który złożyły się deklamacje i śpiewy. Najprzew. Ks. Patron zagaił tę drogą nam uroczytość w gorących słowach.

Później odegrałyśmy przedstawienie p. t. „Złota ręka". Wszystko wypadło bardzo pomyślnie, przy bardzo licznie zebranych gościach.

Wreszcie jeszcze nie możemy nie podzielić się i tą wiadomością że chociaż nie byłyśmy przyjęte do konkursu kukurydzianego, to jednak dla własnej praktyki posadziłyśmy kukurydzę na 10-ciu metrach kwadratowych, których nam użyczył nasz Najprzew. Ks. Patron Józef Nowak. Za tę łaskę składamy Mu na tem miejscu jeszcze raz najserdeczniejsze „Bóg zapłać", jako też i za użyczenie nam sali.

Kukurydza nam się udała nad nasze spodziewanie, bardzo ładna i duża, a na rok następny mamy zamiar przystąpić do konkursu.

Z okazji nadchodzącej uoczystości Bożego Narodzenia w imieniu całego Stowarzyszenia, składamy Przewielebnemu Księdzu Sekretarzowi najserdeczniejsze życzenia, Wesołych Świąt, jak również i Wielmożnej Pani Dyrektorce, Orłowskiej, aby Boskie Dzieciątko Jezus błogosławiło w tak mozolnej pracy dla naszego dobra.

Marja Rudkówna przewodnicząca

Salomea Górkówna seketarka

Przybradz. Cicha i spokojna wioska nasza ożywiła się niezwykle w dniu 24 listopada br. W dniu tym bowiem, oprócz odpustu w naszej wiosce, obchodziliśmy uroczyście rocznicę poświęcenia Katolickiego Domu Ludowego. Dzień był ciepły i pogodny. Już od rana widać było gromadki ludzi z okolicznych wiosek, zdążających do miejscowej kapliczki św. Katarzyny. Około godz. 11 przybył w procesji z Frydrychowic Przew. Ks. Kanonik Józef Batko, oraz Ks. Katecheta Antoni Burda, który to Ks. Katecheta wygłosił przed kapliczką podniosłe kazanie, wskazując modlitwę, czystość i umartwienie jako najpewniejsze środki do osiągnięcia — za przykładem św. Katarzyny — najwyższej doskonałości i świętości.

Po kazaniu Ks. Kanonik odprawił w kapliczce uroczystą sumę i nieszpory.

Popołudniu nasze Stow. urządziło w Domu Ludowym uroczysty wieczorek. — Około godziny 3-ciej zaczęli się zbierać miejscowi i pozamiejscowi goście w pięknie przybranej w wieńce i kwiaty przez druchny sali Domu Ludowego. Oprócz wyżej wymienionych Księży przybyli: Przew. Ks. Kanonik Jan Bieroński z Graboszyc, państwo Kierownikowie szkoły z Frydrychowic wraz z jedną tamtejszą nauczycielką, pan dziedzic Antoni Szczerbowski z Frydrychowic, delegacje okolicznych Stowarzyszeń i wiele innych gości.

Program wieczorku wypełniło przedstawienie, złożone z dwu sztuczek: 1) pt. „Dziecię Matki Boskiej" (ułożone przez jedną z naszych druchen), a 2) pt. „Bolszewik w spódnicy".

Przedstawienie to, urozmaicone śpiewem i deklamacjami a zakończone żywym obrazem, podobno bardzo się gościom na sali podobało. W pierwszej części nad losem małego Antosia sieroty niejeden rzewnie popłakał, za to uśmiali się wszyscy ze starej żebraczki Błażkowej. W drugiej części wesołość na sali jeszcze się wzmogła. Śpiewem „Jeszcze Polska nie zginęła" zakończyłyśmy program wieczorku. Potem za pozwoleniem Ks. Kanonika i rodziców, bawiliśmy się wesoło przy dźwiękach harmonji wiejskiej.

Tak więc upłynął nam ten dzień i wieczór, ale choć minął bezpowrotnie, wrażenia przeżyte w tym dniu pozostaną nam zawsze w pamięci.

Poczuwamy się też do obowiązku złożyć na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowanie naszemu czcigodnemu Księdzu Kanonikowi za naprawdę podziwienia godną i pełną dobroci i troskliwości opiekę nad nami.

M. Latochówna — przewodnicząca.

Róża Chrapkówna — sekretarka.

Radziszów. Stowarzyszenie nasze co prawda istnieje już kilka lat, a nie dało jeszcze znaku życia o sobie zapewne dlatego, iż nam się za bardzo dobrze powodziło; dopóki miałyśmy panią Dyrektorkę nie troszczyłyśmy się o nic. Otóż teraz całkiem się zmieniło; nasza ukochana pani Dyrektorka opuściła Stowarzyszenie od pół roku a z nią także kilkanaście dziewcząt, przez to zostałyśmy bardzo osierocone, ale dzięki Bogu wszystkie rozumieją bardzo dobrze cel Stowarzyszenia, że nie tylko na zabawach i rozrywkach trzeba czas spędzać, lecz kształcić duszę i wychować się na dobre polki — katoliczki. Staraniem naszego Stowarzyszenia odbyła się w sali szkolnej w ostatnią niedzielę grudnia ub. r. uroczysta akademja papieska ku uczczeniu 50-letniego Jubileuszu Ojca św. Piusa XI. Scenę przybrałyśmy bardzo ładnie zielenią, a także bardzo miłe wrażenie robiła szarfa trzymana przez dwie dziewczynki przebrane za aniołków, na której było wypisane złotemi literami „Niech żyje Ojciec św.". Na uroczystość tę przybyło bardzo dużo gości, co zawdzięczamy naszemu czcigodnemu księdzu Patronowi, który pomimo swej pracy nad siły poświęca także i dla nas kilka chwil, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczne.

Program Akademji odbył się w następującym porządku: Po odśpiewaniu przez druchny hymnu „My chcemy Boga" przemówił bardzo ładnie ksiądz Patron, podkreślając stosunek Ojca św. do narodu polskiego, następnie przewodnicząca wygłosiła odczyt pod tytułem „Czem jest papież dla świata katolickiego", później odśpiewano hymn „Nie rzucim Chryste świątyń Twych", druchna Wiktorja Sermetówna wygłosiła piękną deklamację „Pielgrzymi polscy w Watykanie". Pani Anna Hallerówna wygłosiła wzniosły odczyt „O życiu i działalności Ojca św.". Następnie druchny Anna Kościelna, Jula Jaskułówna, Walerja Paciorkówna i Marja Paciorkówna odegrały bardzo zajmującą sztuczkę „Jeśli Bóg tego chce". Uroczystość tę zakończono odśpiewaniem pieśni „Hej do apelu".

Wszystkim, którzy pomagali nam w urządzeniu Akademji, składamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Antonina Płonkówna — przewodnicząca

Anna Kościelna — sekretarka

Rudawa. Nigdy nie zapomniane chwile, przeżyliśmy w dniu 12 stycznia br. Urządzaliśmy po raz trzeci wspólny uroczysty „Opłatek" w naszem Stowarzyszeniu. Uroczystość ta tem bardziej jest nam miła, że odbyła się ona dopiero po raz trzeci od czasu założenia naszego Stowarzyszenia.

Nie mogłyśmy wprost doczekać się kiedy ta uroczystość nastąpi; już przed dwoma dniami, przygotowałyśmy niektóre pieczywa w Ochronce pod kierunkiem Sióstr, inne w domach swoich. To też jak wspaniały był widok, kiedy druchny w krakowskich strojach, zebrały się o godzinie 4-tej popołudniu w sali ochronkowej w Pisarach, pięknie przez nie przybranej, by złożyć sobie szczere, zgłębi serca płynące życzenia, wybaczyć sobie wszelkie urazy. Następnie złożyć serdeczne życzenia Przewielebnemu Ks. Patronowi i Siostrze Dyrektorce, podziękować Im za dotychczasowe trudy, położone około Stowarzyszenia i prosić Ich, by i nadal z tą samą troskliwością, starali się o rozwój naszego Stowarzyszenia.

Ponieważ chciałyśmy zaznaczyć, że Stowarzyszenie nasze, to jedna wielka rodzina, zaprosiłyśmy na tę uroczystość wszystkich tych, o których wiemy, iż dobrze naszemu Stowarzyszeniu życzą i ile możności wspierają.

Zaprosiłyśmy też z sąsiedztwa druchny Stowarzyszenia z Siedlca, które mile z nami spędziły chwile. Uroczystość rozpoczęła się pieśnią powitalną na mel. kolendy. Przewodnicząca w serdecznych słowach powitała czcigodnego Ks. Patrona i zgromadzonych gości, a w deklamacji wyraziła wdzięczność Przew. Ks. Patronowi za dotychczasową pracę w Stowarzyszeniu oraz prosiła o dalszą pracę i o pokierowanie nami. Nastąpiły śpiewy i deklamacje o znaczeniu tej uroczystości. Druchna Wójcikówna wygłosiła referat „Opłatek, to symbol miłości wzajemnej". Samą urczystość rozpoczął Przew. Ks. Patron, który w podniosłych słowach, nawiązując do wigilji Bożego Narodzenia, przedstawił zebranym znaczenie i cel tego tradycyjnego „Opłatka" i zachęcał do miłości wspólnej, poczem przemawiał do matek, aby ceniły pracę w Stowarzyszeniu i córkom swoim nie wzbraniały uczęszczać na zebrania, poczem złożył ogólne życzenia Czcigodnym Siotrom, zebranym gościom, następnie przystępował z opłatkiem do każdej z druchen, składając życzenia w Nowym Roku pomyślnego rozwoju.

Nie mogłyśmy usiąść do skromnego posiłku, tak dużo miałyśmy sobie do powiedzenia przy składaniu życzeń. Podczas podwieczorku wygłosiłyśmy wiele różnych deklamacyj przeplatanych śpiewem, co gości bardzo ubawiło. Powtóre jeszcze przemówił czcigodny Ks. Patron i podnosił pracę druchen około tej uroczystości, choć skromnej, ale dla wszystkich wystarczającej, oraz dziękował wszystkim zgromadzonym gościom, a druchnom zaznaczył, że ta uroczystość będzie im pamiętną na całe życie. Żal nam tylko było, że musiałyśmy pożegnać czcigodnego Ks Patrona, który musiał pojechać do sąsiedniego Stowarzyszenia. Przewodnicząca w imieniu Stowarzyszenia dziękowała Przew. Ks. Patronowi, że był łaskaw i zaszczycił tę naszą urczystość, oraz i zgromadzonym gościom.

Poczem druchna przewodnicząca z Siedlca dziękowała za zaproszenie i życzyła Stowarzyszeniu pomyślnego rozwoju w Nowym Roku. Na zakończenie urządziłyśmy wspólną fotografję z trzema kukurydzami z pólka naszego i prosimy Łaskawy Sekretarjat o umieszczenie w gazetce.

Nie zapomnieliśmy również podczas uroczystości o naszej kochanej jeneralnej Dyrektorce, p. Orłowskiej, i o Przewielebnym Ks. Kanoniku a naszym Sekretarzu ks. Zdebskim i gratulujemy, aby na tem wyższem stanowisku mógł w jak najlepszym zdrowiu pracować nad nami; nie mogłyśmy na miejscu złożyć życzeń, niechże więc tą drogą wolno nam będzie złożyć Im najserdeczniejsze życzenia, zdrowia i błogosławieństwa Bożego i tej pociechy, że praca Ich nad naszemi Stowarzyszeniami, wydaje obfite plony. Wszystkim zaś Kat. Stowarzyszeniom Młodzieży Żeńskiej w całej diecezji, życzymy pomyślnego rozwoju. „Szczęść Boże".

Marja Rudkówna — przewodnicząca

Salomea Górkówna — sekretarka



ODEZWA!

Wschodnie dzielnice miasta Krakowa tj. Grzegórzki i Dąbie, zamieszkałe przeważnie przez ludncść robotniczą są oddalone znacznie od centrum miasta Krakowa. Z tego powodu odczuwano tutaj pod względem religijnym potrzebę kościoła, któryby oddał miejscowej ludności religijną przysługę. W tym celu przez kilkanaście lat odprawiano nabożeństwa w kaplicach dwóch ochronek tj. na Grzegórzkach i w Dąbiu.

Taki stan rzeczy był tylko prowizoryczny.

Obecnie powstała już w tych dzielnicach nowa parafja pod wezwaniem św. Kazimierza, lecz niema kościoła.

Gmina m. Krakowa ofiarowała grunt pod kościół w miejscu wielce odpowiedniem, bo w środku między Grzegórzkami a Dąbiem. Trudno jednak ludności robotniczej zdobyć się na budowę całego domu Bożego, więc powzięto zamiar, aby zbudować najpierw połowę kościoła tj. prezbiterjum. Lecz i takie rozwiązanie sprawy nie jest łatwe do urzeczywistnienia wobec ogólnego zubożenia ludności. Dlatego w imieniu tejże ludności zwłaszcza robotniczej, zwraca się Komitet budowy kościoła z uprzejmą i gorącą prośbą do ludzi dobrej woli w celu uzyskania pomocy materjalnej dla zbożnego dzieła.

Każdy datek będzie z wdzięcznością przyjęty.

Kraków, w styczniu 1930.

X. Jan Mac
Administrator parafji św. Kazimierza.

Od Sekretarjatu: Ogłaszając powyższą odezwę zachęcamy gorąco druchny, aby zbierały datki na budowę tak potrzebnej świątyni na przedmieściach Krakowa. Łaskawe datki prosimy przesyłać do Sekretarjatu z dopiskiem „na budowę kościoła".



„Wielki Tydzień w kościele" napisał Ks. Prof. Teodor Czaputa. Kraków 1930. Nakładem „Towarzystwa Popierania prasy katolickiej i wydawnictw katolickich". — Cena 2 zł.

Z niemałą radością i satysfakcją powitają nasze druchny ukazanie się książeczki, która jest niczem innem, jak prześlicznym modlitewnikiem na czas Wielkiego Tygodnia. Znajdziecie w nim wszystkie modlitwy, pieśni kościelne, ceremonje, począwszy od Niedzieli Palmowej, do Wielkiej Soboty włącznie. Z tą książką-modlitewnikiem w ręce można brać żywy udział wraz z duchowieństwem w prześlicznych a tak wzruszających ceremonjach i obrzędach liturgicznych Wielkiego Tygodnia. Przeto możemy gorąco polecić każdej z Was nabycie tej książki-modlitewnika.

Cena jak na dzisiejsze stosunki nie wysoka. Zamawiać można w Sekretarjacie, ul. Wolska 6.

OGŁOSZENIA SEKRETARJATU.

Eminus „Wielkanoc" wieczornica	1.60
Ojerzyńska Marja: „Zapusty polskie('	3.70
Moroń Fr. ks. „Akademja Papieska" wieczornica	2.—
Suszczyńska Irena „Św. Teresa od Dz. Jezus" wieczornica	2.40
Huc A. ks. „Dla Chrystusa" dramat	1.60
Suszczyński Jerzy „Zawsze wierni" wieczornica	3.50
Afra Kirner „Zwycięstwo miłości", sztuka w 3 aktach	0.80
J. R. „Królowa Jadwiga" wiecz.	1.90
Le Vielleur „Bolszewik w spodnicy", krotochwila	1.20
Zat. „Czary w Koziołkowie", obrazek sceniczny	1.20
Wolniewiczówna „Złota ręka", legenda marjańska	0.80
Ks. Wieczorek Paweł „Dobra córka", baśń ludowa	3.00
Ks. S. P. „Młode serca", opowiadania z życia dziewcząt	3.00
Jan T. Borzęcki „Chrystusowi Bohaterzy" wyjątki z męczeńskich dziejów Kościoła	1.50
Nowowiejski „Hymn młodzieży żeńskiej", part.	1.00
Nowowiejski „Hymn Papieski", part. głosy	1.00
Nowowiejski „Hej do apelu", part.	1.00

Fotografje z Pragi i Poznania.
Odznaki żeńskie duże i małe.

BROSZURY I KSIĄŻKI ROLNICZE.

Karczewska „O uprawie warzyw"	2.00
— „Praktyczne wskazówki dla hodowców świń"	1.80
Jankowski „Sad przy chacie"	1.20
Janowski „Uprawa ziemniaków"	0.75
Kwasieborski „Hodowla bydła"	4.50
Trybulski „Gospodarski chów drobiu"	4.00
Victorini „Hodowla królików"	3.00
Bańkowski „O przechowywaniu obornika"	0.30
Olszański „Zapobieganie chorobom inwentarza"	1.00
Kacprzak dr. „Zdrowie w chacie wiejskiej"	1.00
— „Żyto"	1.20
— „Pszenica"	0.20
— „Jęczmień"	0.20
— „Owies"	0.20

Drukarnia L. Gronusia i S-ki w Krakowie, ul. Stolarska 6. Telefon 1018.